

# Elżbieta Dołganiszewska

---

## Jana Pawła II inspiracje chrystologiczno-fundamentalne 1 Zjazd Stowarzyszenia Teologów Fundamentalnych w Polsce (Kielce, 20-21 IX 2005)

---

Wrocławski Przegląd Teologiczny 13/2, 185-189

---

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# OMÓWIENIA I RECENZJE

---

## *Jana Pawła II inspiracje chrystologiczno-fundamentalne* I Zjazd Stowarzyszenia Teologów Fundamentalnych w Polsce (Kielce, 20-21 IX 2005)

Tegoroczne spotkanie teologów fundamentalnych wyraźnie różniło się od wielu poprzednich. Dotychczasowa Ogólnopolska Sekcja Teologii Fundamentalnej przy Komisji Episkopatu ds. Nauki przekształciła się i 7 marca 2005 r. została oficjalnie zarejestrowana jako Stowarzyszenie Teologów Fundamentalnych w Polsce, otrzymując tym samym osobowość prawną. Stowarzyszenie, któremu przewodniczy ks. prof. dr hab. Marian Rusecki (Lublin), liczy ponad sześćdziesięciu członków zwyczajnych i sześciu nadzwyczajnych. Tym, którzy przez lata wnosili znaczący wkład w rozwój tej dyscypliny teologii, wręczono w Kielcach dyplomy honorowego członka Stowarzyszenia. Na wniosek Zarządu otrzymali je: kard. prof. Stanisław Nagy SCJ (Kraków), ks. prof. Józef Kudasiewicz (Kielce), ks. prof. Adam Kubiś (Kraków), ks. prof. Wojciech Tabaczyński (Warszawa), ks. dr Edward Chat (Kielce) oraz bp prof. Kazimierz Ryczan, biskup kielecki i gospodarz spotkania.

Problematyka zjazdu zrodziła się z oczywistej potrzeby ponownego sięgnięcia do bogatej myśli filozoficznej i teologicznej Jana Pawła II, aby czerpiąc z niej, doszukiwać się i odkrywać wciąż na nowo inspiracje pobudzające teologicznofundamentalną refleksję. Aspekt wiarygodności chrześcijaństwa był zresztą stale obecny w nauczaniu Jana Pawła II i przejawiał się na różne sposoby. Po pierwsze, jako przekonywanie do tego, że wiara człowieka miała swoje racjonalne podstawy. W inny sposób jako zalecenia i apele kierowane do teologów, by bronili chrześcijańskiej wizji człowieka i stali na straży ludzkiego przeznaczenia i ostatecznego spełnienia w spotkaniu z Bogiem. Podjęcie tematyki związanej z chrystologiczno-fundamentalną inspiracją nauczaniem papieskim jest więc wyrazem pamięci i czci, jaką teologowie fundamentalni chcą złożyć Ojcu Świętemu przez intelektualny wysiłek i refleksję nad jego przemyśleniami pozostawionymi Kościołowi.

Pierwszy dzień obrad zainicjował ks. kard. prof. dr hab. Stanisław Nagy przedłożonym *Wprowadzeniem do myśli teologicznofundamentalnej Jana Pawła II*. Zwrócił on uwagę na oficjalne wypowiedzi Papieża, które – ze względu na wnikliwość i trafność diagnozowania współczesnych tendencji w kulturze duchowej człowieka – stanowią, zdaniem prelegenta, „epokę w dziejach teologii fundamentalnej”. Istotne znaczenie w tym kontekście trzeba przypisać fundamentalnej encyklice *Fides et ratio* oraz książce *Przekroczyć próg nadziei*. Na szczególną uwagę zasługują też specjalne przesłania kierowane przez Ojca Świętego do uczestników Kongresów Teologów Fundamentalnych, które odbywały się w Rzymie (1995) i w Lublinie (2001). W nich po raz pierwszy w tak jednoznaczny sposób zostało wyrażone znaczenie tej dyscypliny teologii dla uzasadniania wiarygodności Obj-

wienia i Kościoła. Bliska Janowi Pawłowi II postawa dialogu i otwarcia uczyniła zeń prawdziwego promotora teologii fundamentalnej, który poszerzył przestrzeń i doprecyzował zadania fundamentalistyki, przypominając zarazem o aktualności jej pierwotnej postaci, jaką jest apologia.

W *poszukiwaniu źródeł chrystologii Jana Pawła II* ks. prof. dr hab. Tadeusz Dzidek (Kraków) wybrał dwa główne zagadnienia (historyczność Osoby Jezusa Chrystusa i zbawienie dokonane za Jego pośrednictwem), a następnie powiązał je z kontekstami, bez odniesienia do których nie sposób, jego zdaniem, rozumieć i adekwatnie interpretować źródła. Sceptycyzm historyczny R. Bultmanna wobec prawdy o Jezusie z Nazaretu otworzył współczesnym drogę do upowszechniania szczególnego typu literatury popularyzatorskiej, w której historyczny wymiar poznania Jego Osoby jest eksponowany kosztem teologii (np. E. Drewermann, J. Duquesne, D. Brown). Tymczasem według Papieża właściwym źródłem umożliwiającym pełne odkrycie tajemnicy Jezusa jest Objawienie oraz wiara rozumiana jako łaska i przywilejowany klucz w procesie poznawczym.

Osobista relacja z Jezusem odczytywana jako duchowy postulat wielu współczesnych sekt i ruchów religijnych jest – zdaniem Jana Pawła II – wymownym znakiem czasu, który pokazuje wielkość ludzkiego pragnienia zbawienia. Z drugiej jednak strony ruchy te proponują mocno zredukowany obraz Jezusa, który nie ma nic wspólnego z rzeczywistością. W związku z tym Kościół winien poszerzać przestrzeń refleksji o zbawczym pośrednictwie innych religii, które nie są przecież wykluczone z jedynego pośrednictwa Jezusa Chrystusa. Tak więc pytanie: Jak współczesnemu człowiekowi ukazywać zbawienie dokonane przez Jezusa Chrystusa?, zachęca do zdecydowania w inicjowaniu interdyscyplinarnych poszukiwań i rodzi postulat pluralizmu metod głoszenia zbawczego orędzia.

Dwa kolejne, komplementarne wobec siebie wykłady wyeksponowały różne aspekty chrystologii oraz jej wpływ na rozumienie antropologii. Ks. prof. dr hab. Jerzy Cuda (Katowice), mówiąc na temat *Chrystologika stworzenia w myśli Jana Pawła II*, przesunął akcenty na stwórczą antropogenezę, której fundamentem jest Jezus Chrystus. On objawia człowieka samemu człowiekowi i w jego najgłębszy wymiar wpisuje możliwość poznania siebie samego oraz własnej chrystologicznej tożsamości i celowości. Wobec współczesnych tendencji poznawczych i fragmentaryzacji ludzkiej egzystencji oraz złudnego poczucia samowystarczalności i związanego z nią nieuchronnie osamotnienia, Jan Paweł II postawił przed teologią fundamentalną nowe zadania. Winna ona jeszcze wyraźniej podejmować problematykę racjonalności i wiarygodności interpretacji tożsamości człowieka, wskazując także na jego wolność. Przyzwolenie rozumu ma bowiem istotne znaczenie w wypracowaniu motywacji decyzji zawierzenia objawionym treściom, które jako jedyne są w stanie wyjaśnić człowiekowi, kim jest i po co jest. Człowiek w swojej racjonalnej i wolnej zarazem decyzji jest w stanie pojąć, że zawiera Temu, który jest niepojęty.

W wykładzie na temat *Antropologia paschalna Jana Pawła II* ks. prof. dr hab. Tadeusz Dola (Opole) postanowił wykazać, że antropologia Papieża posiada ukierunkowanie paschalne i ujmowana jest przez niego w taki sposób, iż pełnię człowieczeństwa należy widzieć w Chrystusie paschalnym, który stoi przed każdym człowiekiem jako ostateczny cel życiowy i szansa spełnienia własnej osobowej egzystencji. Zdaniem prelegenta filozofia kard. K. Wojtyły stanowi przygotowanie do antropologii teologicznej i ma wyraźny rys personalistyczny. Bytową odrębność człowieka trzeba postrzegać w wymiarze dynamicz-

nym jako świadomą siebie przyczynę działania. Człowiek jako sprawca czynów spełnianych w wolności urzeczywistnia w ten sposób swoją najgłębszą osobową tożsamość, a przez uczestnictwo realizuje solidarność i dopełnia innych. Perspektywa teologiczna antropologii Jana Pawła II ukazuje niemożność redukcji człowieka wyłącznie do świata przyrody, eksponuje jego osobność, samotność, która twórczo przekroczona otwiera na dialog i spotkanie w komunii. Konsekwencją dzieła pierwszego stworzenia jest odkupienie rozumiane jako ponowne odzyskanie obrazu Boga, niejako nowe stworzenie, które ma wyraźny rys paschalny. W ekonomii zbawczej mówi się o dwóch wymiarach „zdumiewającej wymiany”. Pierwszy odnosi się do wcielenia, gdy Bóg stał się człowiekiem, aby człowieka wynieść do bóstwa. Drugi, gdy objawia człowiekowi jego samego przez tajemnicę cierpienia, śmierci i zmartwychwstania, wzywając go w ten sposób do całkowitego oddania się i zawierzenia Bogu. Najpełniejsze praktyczne przyswajanie rzeczywistości odkupienia w swoim życiu i trwanie w niej dokonuje się w darze uobecnionej śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Eucharystia daje bowiem szansę przemiany i rzeczywistego stawania się człowiekiem paschalnym.

Wątek eklezjologiczny podjął natomiast ks. prof. dr hab. Marian Rusecki (Lublin) w wykładzie *Chryścyczna ikonizacja Kościoła według Jana Pawła II*. Stwierdził, że tradycyjne, na gruncie teologii fundamentalnej, ujmowanie faktu chrystologicznego i eklezjologicznego w ścisłym związku przyczynowym wydaje się obecnie niewystarczające. Wobec wątpliwości kierowanych pod adresem sposobu uzasadniania współzależności obu traktatów postulowana jest potrzeba metodologicznego ujednoczenia w tym zakresie.

Mówienie o Kościele jako ikonie czy obrazie Chrystusa odwołuje się do biblijnych i teologicznych źródeł rozumienia tego pojęcia. Wczesne ujmowanie ikonizacji Chrystusa jako obrazu Boga niewidzialnego ma swój wymiar dynamiczny, tzn. On działa tak, jak działa Ojciec, stopniowo ujawnia się, staje się i będzie upodobniony do Ojca. Starożytność chrześcijańska łączy ikonizację Chrystusa z faktem wcielenia i nadaje jej nierzadko także wymiar moralny i komunijski. Jeśli zatem Chrystus jest archetypem stworzenia, to oznacza, że ludzkie upodobnienie do obrazu Boga, które człowiek w sobie nosi, może być wzmacniane. W aspekcie chryścycznej ikonizacji Kościoła, która związana jest z teologią rzeczywistości transcendentnej, kluczowe znaczenie ma rozumienie pojęcia ikony. Ikona ujmowana jako symbol w znaczeniu patrystycznym łączy w sobie dwa wymiary: jednocześnie ukrywa i manifestuje tajemnicę obecności Boga. Ikonizacja eklezjalna pozwala więc ujmować Kościół jako nośnik łaski i miejsce teofanii, które skupia na modlitwie.

Referat dr Małgorzaty Grzeni (Tuchów) *Chrystus sensem dziejów w ujęciu Jana Pawła II* podkreślił, że sens dziejom może nadać tylko Ktoś, kto te dzieje przenika i ogarnia od początku do końca. W nauczaniu Ojca Świętego Chrystus jest zasadą, celem i wzorem całego stworzenia. On nadaje historii ostateczny sens, czyniąc się jej centrum i fundamentem. Następnie próbowano odpowiedzieć na pytania: Co to znaczy, że Chrystus-Słowo jest progiem, za którym zaczynają się dzieje stworzenia? W jakim znaczeniu Słowo, które jest Panem czasu, stało się punktem odniesienia i miarą dla spełnienia się rzeczywistości trwającej przez pokolenia? Na czym polega pełnia objawienia i samoudzielania się Boga? I w końcu: Jak Jan Paweł II ujmuje kres i cel wszelkiego stworzenia, który w jego piśmie jawi się jako ostateczne spotkanie i zjednoczenie ze Stwórcą, początkiem wszystkiego?

Organizatorzy przewidzieli też czas na dyskusję oraz interesujące i twórcze dopowiedzenia kierowane do autorów poszczególnych wykładów. Pierwszy dzień obrad zakończyły tradycyjne już „nocne fundamentalistów rozmowy”, które dają okazję do równie potrzebnych rozmów i spotkań w nieco swobodniejszej formie i małych grupach.

W drugim dniu zjazdu kontynuowano problematykę chrystologiczną w ujęciu Jana Pawła II, ze szczególnym uwzględnieniem jej współczesnych i teologicznofundamentalnych aspektów. Ks. prof. dr hab. Tomasz Węclawski (Poznań) zaprezentował w swoim referacie *Chrystologię Jana Pawła II w kontekście współczesnych nurtów chrystologicznych*. Jego zdaniem sedno tej chrystologii polega na rozumieniu i konsekwentnym eksponowaniu jej związku z życiem każdego człowieka. Nowe relacje pomagają wówczas odczytać w nowym świetle nie tylko człowieka, ale również samą tajemnicę Chrystusa. Specyfiką przemian religijnych jest sposób, w jaki współczesny człowiek pyta o kwestię własnego zbawienia. Silne uwarunkowania kulturowe, etniczne i socjologiczne wzmacniają i niekiedy radykalizują antropocentryzm myślenia chrystologicznego. Idzie o konkretnego człowieka ujmowanego w głębi jego tajemnicy jako obrazu Boga, gdzie wolność jest zdolnością do wewnętrznego przekształcania siebie po to, aby być bardziej „dyspozycyjnym”, a nie „dysponującym”.

Także w obszarze dialogu międzyreligijnego i misji podejmowane są próby scalania wielu koncepcji chrystologicznych, które wypływają z różnic kulturowych. Idzie o przemianę „terytorialnego” sposobu myślenia chrześcijan w kategoriach poszerzania wpływów na taki, w którym, „misja” polega na doprowadzeniu do spotkania ludzkiej wolności z Bogiem, aby człowiek chciał się Jemu w pełni powierzyć.

Wybitnie fundamentalny charakter miało wystąpienie ks. prof. dr hab. Henryka Seweryniaka (Warszawa), który w kilku punktach nakreślił perspektywę *Chrystologii fundamentalnej w myśli Jana Pawła II*, eksponując najbardziej charakterystyczne jej cechy, oraz wskazał na ważny element autentycznego przeżywania własnego Piotrowego powołania w łączności z Chrystusem. Na ukształtowanie się papieskiej chrystologii wpłynęło kilka decydujących czynników, wśród których wymienił kenotyczną mistykę Krzyża, dążenie do możliwie najpełniejszego odczytywania obrazu Jezusa Chrystusa oraz chrystologię spotkania z charakterystycznym akcentem antropologicznym.

Z przedstawionego wywodu dla teologii fundamentalnej wynika kilka postulatów i zadań. Należy konsekwentnie dążyć do ukazywania sobie i innym racji i motywów wiary w Jezusa Chrystusa oraz Jego odkupieńczą świadomość. Kategoria spotkania, ale także świadectwo i związana z nim *via testimonia* winny być w jeszcze większym stopniu traktowane jako kluczowe argumenty w uzasadnianiu wiarygodności chrześcijaństwa.

W podsumowaniu obrad ks. prof. dr hab. Łukasz Kamykowski (Kraków) stwierdził, że temat sympozjum okazał się potrzebny, twórczy i nowatorski. Poszczególne aspekty chrystologii Jana Pawła II prezentowane przez prelegentów stały się materiałem wyjściowym, który z jednej strony inspirował do tworzenia syntez, ale z drugiej pozwalał jedynie na usytuowanie jej na szerokim tle kulturowym i zarysowanie szkiców do dalszej refleksji. Ta różnorodność ujęć stanowi bogactwo, które wyrasta przeciw z wielkiego pontyfikatu Jana Pawła II, z głoszonych przez niego nauk, ale też z symboliki i języka gestów i czynów. Domagają się one dostrzeżenia, teologicznego namysłu i interpretacji, jeśli Kościół chce dogłębnie i kompleksowo odczytać dziedzictwo Ojca Świętego i nim się karmić.

Wyższemu Seminarium Duchownemu w Kielcach należy się podziękowanie za stworzenie dobrych warunków dla obrad pierwszego Zjazdu Stowarzyszenia Teologów Fundamentalnych w Polsce. Dużą nadzieją na przyszłość napawa również zapowiedź wydawania własnego czasopisma, które będzie stanowiło forum prezentacji rodzimych osiągnięć w dziedzinie fundamentalistyki.

*Elżbieta Dołganiszewska*

Johann Baptist Metz, *Teologia polityczna*, WAM, Kraków 2000, ss. 344

Wśród danych hermeneutycznych wprowadzających w podstawowe założenia „teologii politycznej” Metza wymienić trzeba rozwój myśli teologicznej konfrontowanej z dokonującymi się procesami społecznymi i politycznymi na przestrzeni wieków. Aby sięgnąć jedynie do kończącego się średniowiecza, można w świadomości społecznej dostrzec odbieranie Kościoła, społeczeństwa i państwa jako strukturalnej jedności. Także później, u progu epoki nowożytnej, pomimo ran i pęknięć pozostawionych (na owym poczuciu jedności) przez reformację, warunki integracji tworzone dla rozdzielonych Kościołów przez poszczególne państwa (niekiedy z intencjami niewinnymi, bo łączonymi z zasady z naciskami politycznymi) przyczyniły się do przetrwania wcześniejszych socjokulturowych schematów. Wszakże nurt historii szedł w kierunku społecznej emancypacji, co w równej mierze dotyczyło państwa i Kościoła. Ujawniło się to w tonach wrogiej krytyki porządku opartego na wzorach konstantyńskich przez różne tendencje oświeceniowe, co dezintegrowało świadomość powyższego rozumienia jedności aż do jej faktycznego rozbitcia przez rewolucję francuską. Potem, zależnie od tradycji i wynikających z właściwych dla konkretnych sytuacji warunków społeczno-politycznych, zostały przyjęte zróżnicowane modele odniesień pomiędzy Kościołem a państwem, państwem i społecznością oraz społecznością a Kościołem.

Metz buduje swój sposób ujęcia z punktu widzenia teologa fundamentalisty, czerpiąc bodźce z krytyki społecznego funkcjonowania chrześcijaństwa dokonywanej przez współczesne nurty filozoficzne, których główne zarzuty brzmią w nieco wyostrzonym ujęciu następująco.

Funkcjonujące w ramach kultury europejskiej chrześcijaństwo przejęło właściwości społeczeństw, na bazie których się rozwija, czy inaczej: przyswoiło sobie cechy małomiasteczkowe (*kleinbuerlichen*), z różnicującą je jedynie od społecznego podłoża abstrakcyjną teorią wiary. W konsekwencji została zachwiana nie tylko równowaga pomiędzy teorią a praktyką oraz uruchomiony proces prywatyzacji zbawienia, ale również uaktywnione niebezpieczeństwo (o dużo poważniejszym wymiarze) szybkiego i łatwego dopasowywania się Kościoła do panującego porządku państwowego, z naśladowaniem jego tendencji triumfalistycznych, faworyzowania pędu do posiadania władzy, skupiania się na interesach prywatnych i w następstwie wspierania egoizmu. Skutkiem są zafalszowania autentycznego obrazu Kościoła i jego posłannictwa, z równoczesnym nadaniem mu charakteru instytucji o działaniach alienacyjnych.

Metz chce znaleźć odpowiedź na pytanie o społeczne znaczenie i miejsce nauczanej, poszukującej i pastoralnie oddziałującej teologii oraz dotrzeć z jednej strony do kryteriów atrakcyjności Kościoła, z drugiej zaś – jego potrzeby dla życia społecznego.